

Antymoralny Proces

Zipera

Anty proces, anty proces..

I [Fu]

Nadszedł ten czas, nadszedł ten okres.
Niepotrzebne nerwy, niepotrzebny stres.
To antyproces, to antyproces.
Jak to dobrze słuchać.
Odpalsz famę, odbij, odpłyń, pospiesz się.
Trzymasz się na deskach jak Muhammad Ali w walkach wręcz.
Walcz o swoje, nie jesteśmy doskonali lecz nie jeteśmy też przegrani.
Antyproces dla tych, którzy Cię słuchali.
Niemądry ten, co przez głupotę się powalił.
Nie mam tanzen, opanował cały ten bajzel.
Dostrzegł syf, masz swój cel.
To prawdziwa wizja, agresja, horror, terror.
Nie pokażę Ci wszystkiego.
Prawda wychodzi na jaw, oby dany szybki najazd.
Żywioł, który dobroć począł.
Ulica coraz bardziej podgrzewany kocioł.
To tylko poczuje ten, prawdy skosztuje.
Po co się w ominku bawić?
Lecz lepiej pasożytuj, co łaskawiej.
Jak na boisku walka o jednego fanta rugby.
Troszkę stylu jakby.
Każdy ma swój fach, na szczęście przydatny.
Jesteś adekwantny do siebie samego.
Dobrowolnie, pamiętaj do końca, nie wpadaj w melancholię.
Elo, elo Ty, elo spokojnie, bo skończysz w rynsztoku nieudolnie.
Nigdy nie będę.. w gronie siedzieć.
Na koniec muszę Ci powiedzieć.
Trzeba trafić pod nóż żeby o tym dobrze wiedzieć.
W życiu najważniejsze jest życie, jeśli Ci miłe.
Utwórz dla ludzi nie o słabych nerwach.
Tylko dla tych, co chcą słyszeć prawdę o ścierwach.
To dla tych, dla tych, dla tych..
Antyproces, antyproces, antyproces..
Antymoralny proces generacji ludzi oderwanych od prawdy.
Gdzie agresja budzi, nadszedł ten czas, nadszedł ten okres.
Niepotrzebne nerwy.

II [Pono]

Czy wiesz, że to jest z mózgu pranie?
Chcesz odpowiedzi? Masz pytanie.
Co jest grane? Masz jedno koło ratunkowe, aparat w ścianę.
Tak kreowane są fikcje przez telewizję.
Pokazywane propozycje wymuszają decyzję.
Tworzone definicje zgody, szkody.
Granice dzielące ulice, ogrody, przypisane kody.
Po upływie młodości, zapomniane wartości.
Zastąpione dziś reklamą kuszą i zmuszą Cię wpół darmo.
Oddalą, parano, co nie chcą za wiele, kręcą telenowele.
Lus Maria, Palona i przyjaciele jak w kościele przygoda przy tacy.
Szkoda Ci hajsu, swej pracy czy z renty.
Szczepione podatki byś był przeciętny.
Masz szanse, zawzięty choć los źle mu wróżył.
Przeklęty przez ludzi, bo ich fałszywy świat burzy.
Otucha to to, że masz to na co zasłużysz.

Antyproces, antyproces, antyproces..
Antymoralny proces generacji ludzi oderwanych od prawdy.
Gdzie agresja budzi, nadszedł ten czas, nadszedł ten okres.
Niepotrzebne nerwy, niepotrzebny stres.